

Banksterom po łapkach

3 grudnia 2014

Pięć największych banków na świecie zostało ukaranych grzywnami wynoszącymi łącznie ponad 2,5 mld euro. To kara za manipulowanie kursami wymiany dziesięciu najczęściej używanych światowych walut.

„Nasz Dziennik” pisze, że wśród ukaranych są brytyjskie HSBC i Royal Bank of Scotland, amerykański Citibank i JP Morgan Chase oraz szwajcarski UBS. Śledztwo trwało ok. roku i dotyczyło podejrzeń, że w latach 2008-2013 banki i inne instytucje finansowe sprzedawały i kupowały waluty pomiędzy sobą, osiągając dzięki temu ogromne zyski.

„Jest to kolejna kara dla wielkich banków. Oszustwa polegały na zмовie przy ustalaniu kursów londyńskiej stopy procentowej innych niż powinny być w rzeczywistości. Kursy te rzutują na bilionowe transakcje na całym świecie. Zyski banków osiągane w ten sposób dochodziły do setek miliardów dolarów” – powiedział w rozmowie z NaszymDziennikiem.pl Janusz Szewczak, główny ekonomista SKOK. „Widać, że banki nie wyciągnęły żadnych wniosków z poprzednich światowych kryzysów, których były główną przyczyną – ocenia. – To jest kalkulacja wynikająca z bezkarności. Zyski są wyższe niż kary” – dodaje.

Brytyjski regulator rynków finansowych FCA nałożył na każdy z pięciu banków grzywnę w wysokości ponad 200 mln funtów. Amerykański regulator CFTC orzekł kary dla każdego z banków w wysokości co najmniej 275 mln dolarów. Z kolei szwajcarski regulator FINMA nałożył grzywnę w wysokości 134 mln franków szwajcarskich dla banku UBS. „Jeżeli władze poszczególnych państw będą podchodzić do kontroli banków rygorystycznie, to możemy oczekiwać jeszcze wyższych kar. W tej chwili łączna kwota kar na wszystkie banki na świecie wynosi około 40 mld dolarów. Ta kwota w przyszłości może być podwojona lub potrojona” – przewiduje Szewczak.

Kancierz skarbu Wielkiej Brytanii George Osborne poinformował, że nadal prowadzone jest śledztwo w sprawie manipulacji kursami.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)